

## Niewidziani

Budka Suflera

Zapal choćby świeczkę  
Zamiast kłać na ciemność  
Z barykady zdejmij kamień  
Zamiast bluźnić na codzienność  
Wcale nie widzimy  
Pomiędzy wierszami  
Jak jesteśmy tu samotni  
Chociaż tylu ludzi znamy

Niewidziani  
Za milczenia drzwiami  
Wszędzie wokół nas  
Wszędzie wokół nas  
Podaj dalej  
Życzliwości fale  
Jeszcze jeden raz  
jeszcze jeden raz

Więcej mnie nie pytaj  
Ja już nie chcę kłamać  
Czemu trudno być człowiekiem  
A tak łatwo dać się złamać  
Może by spróbować  
Zamiast swoich racji  
By na przykład zabić nudę  
Odrobiną akceptacji

Niewidziani  
Za milczenia drzwiami  
Wszędzie wokół nas  
Wszędzie wokół nas  
Podaj dalej  
Życzliwości fale  
Jeszcze jeden raz  
jeszcze jeden raz